



**z WILNA w PIĄTEK DNIA 18. GRUDNIA.**

*z Wilna 18. Grudnia.*

Jmśc Xiądz Referendarz W. X. L. do Lachowicz, Jmśc Pan Oboźny W. W. X. L. do Kietowiczek, wyjechali z Wilna. do którego Jmśc PP. Grodowy Mściławski, i Kraśnośielski Starostowie przybyli.

*z Stonima d. 6. Grudnia.*

Jaśnie WW. Państwo Pisarzowie Polni W. X. L. dzień wczorayszy, przybyciem swoim z Wolczyna do tuteyszego Miasta uszczęśliwili. Wszyscy Powiatu tego Obywatele, niewymównie z przybycia tego ukontentowani, osobliwsze radości swej znaki wjeżdżającym do Miasta tego okazać usiłowali. Miancwiście Jmśc RP. Ziemsy i Grodu naszego Urzędnicy. z licznym dystyngwowanę Szlachty i Dam wyborem, jadące Państwo potykali. Toż uczynili Jmśc XX. różnyh Zakonów

Przełożeni, jedni o milę, drudzy daley *obviam* Panom wyjeżdżając. Jmśc X. Prowincyał XX. Jezuitów z niektórymi zgromadzenia swego Osobami mieli honor swoją o milę złożyć recognicyą. Jmśc Xiądz Przeor tuteyszego Konwentu Ord: Præd: we Wsi swojej Jahniezce nazwaney o mil dwie obiadujących przywitał. Jmśc Xiądz Gwardyan Bernardynski i inni Zakonnicy zbliżających się do Miasta z należytością swoją przyimowali. Zaczym Państwo Pisarzowie prześiadłszy o milę z tąd do karety paradney *in comitatu* J. W. Jmści Pana Okierki Cześnika W. X. L. przy parządzie licznego Dworu, około godziny wtorey z południa zbliżyli się do Miasta, które także następującą na przyjęcie Panów swoich w pięknym porządku

(1)

gotowość



gotowość uczyniło: Naprzód ulicę, którą Państwo przejeżdżać miało, drzewami we dwie linie pod sznurem osadziło, na które obudwóch końcach dwie wspaniałe bramy wystawione były. Na pierwszej z nich dwóch Geniuszów kształtnie odmalowanych widzieć było, którzy w jednę rękę Cyfrę Imiona Państwa Piłarszów wyrażającą trzymali, w drugiej następujący napis.

Dwóch Panów, obu zacnych wciąż liczysz Słonimie,

Których jedno MICHAŁA cnie zdobyło Imie.

Trzeci MICHAŁ OGINSKI w twe dziś wjeżdża wrota,

Ciesz się, bo go i Imię, i ICH zdobycnota,

Mam prawdę (rzecze Słonim) tak wrozącym sobie

Przyczynę cieszienia się że w Pana osobie,

Trzeciego tym Imieniem przyjmuję MICHAŁA,

Którego zacność, cnota dwóm pierwszym zrównała.

Wszak nie tu koniec szczęścia, bo w cnot wszelkich zbiorze,

Czwarty mię uszczęśliwia MICHAŁ, w swojej Córce.

Niżej zaś:

MICHAŁ i ALEXANDRA. Zwycięskie Imiona

Słusznież z Lauru uwita zdobije Korona.

Na wierzchu bramy czytane:

*Occupabit Portas ejus laudatio.* Isai: 6.

Na drugiej bramie także dwaj Geniuszowie, w jednę rękę Herb J. WW. Ogińskich i JJ. OO. XX. Czartoryskich,

w drugiej następujące trzymali wierzse. Ma głośną na świat, OGINSKICH dziś Brama, zaletę,

Gdy Pogonia CZARTORYSKICH znalazła w niej metę.

Brama Metą dla Pogoni, Pogonia dla Bramy,

Zadnym siłom (mówią sobie) rużyć się nie damy.

Na wierzchu był napis:

*Haec Porta Domini.* Psal: 117.

W pierwszej od wjazdu Pańskim Bramie, stała starszyna Kahału tutejszego w stroju Tureckim, umyślnie na ten akt sporządzonym. W drugiej trzy Chorągwie Mieczczan pod bronią znajdowały się. dalej przy moście Zamkowym kilkanaście ludzi w barwie pięknej pałowej krojem Hollenderskim, okazałe woły z pozłoceniem rogami na długich wstęgach trzymało. Oba ulicy brzegi niezmierna ludu gromada zafępowala. W tej tedy barzo rządnie rozporządzonej paradzie JJ. WW. Piłarszowie przy rześmym i nieustannym z armat i moździerzy na dwóch miejskach biciu. przy zwykłych od Garnizonu Piechoty nadworney w żołnierskich honorach, przy odgłosie trąb Chorągwi lekkiej nadworney przy karecie asystującej, przy wdzięcznej kapeli Garnizonowej na różnych dętych instrumentach i kotlach rezonancyi do Zamku przybyli, gdzie odczekiwających na siebie Gości przyjęci, od różnych Zakonników wybornemi mowami witani byli, po których Ilmć PP. Akademicy Szkół tutejszych pod dozorem XX. Jezuitów zostający po zakończoney poprzedzającej mowie od Xiędza Retoryki Profesora mianey, swoje



104  
swoje życzliwość i recognicyą oświadczyli. Na ostatek wdzięczny koncert na głosy rozłożony przy różnych Instrumentach od Kapelii nadworney nastąpił. Rzecz tego koncertu gładkim wierzchem Polskim ułożona przez Kapelmaystra wprzód Państwu i Gościom rozdana była. Wszyfey zatym licznie zgromadzeni Przechacni Goście zabawiwszy się wprzód różnemi gramy, zaproszeni byli na wspaniałą kollacyą, na której przy biciu z armat spełniao zdrowia Ministrów i Senatorów Oboya narodów jakoteż J. W.W. Pisarzów i wszystkich przytomnych Gości. Nazajutrz Państwo Pisarzowie w kompanii przytomnych Gości udali się do Kościoła XX. Jezuitów, gdzie po odprawioney Summie i powitaniu przez Xiędza Kaznodzieję Niedzielnego mianym, śpiewano *Te Deum laudamus*.

z Wiednia 2. Grudnia.

Kuryer przysłany z Rzymu w Niedziele przesłał upewnić, iż na podanie Cesarzowej Królowey Jmści Apostolskiej, nasz Arcybiskup policzony jest między Kardynały dnia 23. przeszłego miesiąca, kiedy promocyą Kardynałów się odprawia.

Z obozu Xcia Marszałka de Broglie 18. Listopada.

Położenie nieprzyjaciół trwa statecznie na górach leżących za *Dassel* i *Eimbeck* z małą liczbą woyska na przedzie. Nie ścigali naszych tylnych straży w dwojakiej drodze którąśmy odprawili.

Xiążę dziedziczny złączywszy się w swey ofobie z korpusem de *Wangenheim* i de *Luckner* przeprawionym na lewą stronę, rzeki *Leyny*, uderzył d.

(2)

13. ale bez skutku na Pana de *Closen* stojącego w *Catlenburg*, był odpedzony z strata, i tegoż dnia cofnął się do *Gaudersheim*.

Dnia 18. strawiwszy wszystkie furaze w *Moringen*, woysko stanęło obozem w *Hardenberg*. Xiążę *Ferdynand* ma kwatere główną w *Eimbeck*: niektóre woyska znajdujają się w okolicach, a reszta na leżach.

z Berlina 19. Listopada.

Najświeższe z *Kolberka* wiadomości od dnia 8. tego miesiąca nas upewnijają, iż rzeczy nasze tam w pomyślnym jeszcze stanie zostają, lubo się General *Romanzow* od Miasta tego nie cale oddalił. Mamy także potwierdzenie, iż woysko Rossyjskie w marszu jest do Polski. Gdy woysko Królewskie przez *Arensvalde* i *Zachan* pomknęło się, General *Berg*, który z poczem swoim dnia 1. znajdował się, w *Stargard*, do *Fregenwalde*, Brigadier zaś *Krafnofczoki* z *Golnow* przez *Masow* cofneli się.

Miedzy lekkim woyskiem *Rossyjskim* i naszym bywają małe utarczki, z niewielką z obu stron szkoda.

Od rzeki *Odry* 12. Listopada.

Dnia 6. tego miesiąca w wieczor miedzy 7. i 8. godzinami straż jedna *Huszarów* *Austryackich* z 20. lub 30. ludzi złożona, powtórnie Miasto *Cosel* nawiedzała. Przybywszy do bramy mieyskiej zamkniętej a domagając się wolnego do Miasta wejścia- za *Prusaków* od pocztu *Podewilskiego* ci *Huszarowie* udawali się: lecz gdy się ich spytano pod czyją władzą tu przyciągnęli, oni zaś officyera swego imienia wyjawic nie chcieli, garnizon z 1. kapitana,



pitana Regimentu *Neywiedzkiego*, 2 Poruczników i 20. prostych żołnierzy złożony ukrytą w tycho poznaczony sztuki. żadnego z nich do Miasta nie puścił. Przyšlo zatem do dawania ognia, który żwawie z obu stron trwał, aż Hufiarowie Austriacy przetrzeliwszy nam na wylot jednego Unterofficyera regimentu *Neywiedzkiego*, od Miasta odłączyli.

*z Lipska 16. Listopada.*

Od wojska Królewica *Henryka* wiadomość odbieramy, iż Generalowie *Syburg* i *Grumkow*, miejsca *Kesseldorf* i *Wildruf* osadzili. Wojsko Imperyi Generalną kwatery jednostrajniem w *Weida*, gdzie w tak pomyslnym zostaje położeniu, iż trudno do niego przedzierać się. Straże onego pierwsze wybierają często ku *Lipskowi* bardzo blisko.

*z Livorno 17. Pazdziernika.*

Malkontenci *Korsykańscy* tak mocno mi się stają, że się zdaje, iż w krótkie potęgę na morzu wystawią. Rzecz tu pewna, iż Regencya *Genueńska* Ministrowi swemu w Londynie rozkazy posłała aby Dworowi *Londyńskiemu* te skargi przelożył, że Angliacy od czasu do czasu Malkontentów *Korsykańskich* tyła okrętami, amunicyami, i prowizyami opatrują, iż słusznie im obawiać się należy, aby oni w krótkie przy brzegach *Genueńskich* krażyć, i szlachtę z dobr swoich zabierać nie zaczęli.

*Z obozu Generala Laudhona w Freyburg d. 23. Listopada.*

Lubo rozgłoszono dawpie, iż wojsko

sko nieprzyjaćielskie miało rozkaz być na pogotowiu do drogi, jednak wiadomości d. 10. upewnijają, iż żadna odmiana nie zaśła rozkaz tylko do trzymania się na pogotowiu trwałostecznie.

Nasze stráže zabrały d. 10. Kaprala i z kilką ludźmi w *Krottschen*.

Dnia 13. General de Brentano upewnił, iż *Prusacy* zgromadzili swą jazdę i Artyleryą, i nie przestają robić wiele fałszyn: Coteż d. 14. General *Draskowitz* potwierdził.

Nieprzyjaćiele zabrali nam d. 13. w *Gros-Keignitz* Kaprala i 2. ludzi, a wzaajemnie im Kozacy pochwycili 10. Hufarów we wsi *Keignitz*.

Dnia 15. i 16. żadna się nie stała odmiana, tylko nieprzyjaćiele sto wozów napelnionych choremi i skałeczonemi wysłali do *Wroclawia*, gdzie ma być wielki niedostatek żywności.

Dnia 21. włączęła się pogłoska, jakby Król ruszył się ku *Wroclawowi* z 18. batalionami: wszakże nie była potwierdzona.

Dnia jednak 22. dowiedzieliśmy się, iż w rzeczy samej dla 18. batalionów rozpisano kwatery we *Wroclawiu*, i że czyniono wszelkie przygotowanie w wojsku *Pruskim* do drogi, która nieomylnie nastąpiłaby, gdyby nie *Jarmark Wroclawski*, któremu Król *Pruski* nie chce być na przeszkodzie; ale aż chyba po skończonym tam zawita.

Znać ze wszystkich okoliczności, i dyspozycyi poczynionych, iż Król *Jmć Pruski* będzie zimował we *Wroclawiu*.

---

**NB. KALENDARZTK POLITYCZNY** na Rok przyszły 1-62, wyszedł z Drukarni Akademickiej Wileńskiej *Soc; JESU* z wyrażeniem żywota panującego *OTCA Świętego* tudzież *PAKTOW* albo *PRZYMIERZA* Państw różnych Europejskich, Familii, Urzędów, *Marszałków* tak Koronnych jako i Liwewskich od początków Trybunałów, rzeczy znacznijszych tegorocznych &c. Można go dostać w tejże Drukarni, albo u *Księgarzów* tego Miasta.